

PROTOKÓŁ Nr 39/22

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Nasielsku odbytego w dniu 22 grudnia 2022 roku w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Nasielsku pod przewodnictwem Pana Jana Lewandowskiego – Przewodniczącego Komisji.

Obecni wg listy obecności.

Ad.1 Otwarcie komisji i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Komisji Jan Lewandowski o godz. 10.00 rozpoczął posiedzenie. Stwierdził, że w komisji bierze udział 6 radnych, co stanowi quorum do podejmowania decyzji.

Powitał wszystkich obecnych i przedstawił proponowany **porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:**

1. Otwarcie komisji i stwierdzenie quorum.
2. Rozpatrzenie pisma mieszkańca Nasielska o objęcie radnych Rady Miejskiej w Nasielsku obowiązkowym szkoleniem w zakresie obowiązków radnego.
3. Rozpatrzenie pisma mieszkańca Nasielska w sprawie wprowadzenia na stałe punktu, który dopuszcza mieszkańców do głosu podczas posiedzeń komisji.
4. Zamknięcie obrad.

Powyższy porządek komisji został przyjęty jednogłośnie.

Ad.2 Rozpatrzenie pisma mieszkańca Nasielska o objęcie radnych Rady Miejskiej w Nasielsku obowiązkowym szkoleniem w zakresie obowiązków radnego.

Przewodniczący Komisji poinformował czego dotyczy treść pisma.

Radny Mirosław Świdorski przychyła się do racji wnioskodawcy, wiedzy nigdy nie jest za dużo, jednak nie wiadomo jak ktoś z niej będzie korzystał. Społeczności lokalnej nie tworzą ci co są zameldowani, tylko ci którzy mieszkają i wytykanie komuś, że nie ma meldunku nie znaczy, że nie stanowi części społeczności lokalnej. Jest czynne i bierne prawo wyborcze i jeśli osoba nie jest zameldowana to z czynnego prawa wyborczego zawsze może skorzystać. Uważa, że słowa radnego Dłutowskiego nie były do końca przemyślane, ponieważ społeczność lokalną tworzą ci którzy mieszkają a nie ci którzy są zameldowani.

Wnioskodawca pan Adam dlatego napisał ten wniosek, ponieważ w momencie kiedy radny Dłutowski wypowiadał te słowa, żaden z radnych nie zareagował. To, że radny Dłutowski nie zna ustawy o samorządzie gminnym, konstytucji to już wie, bo gdyby znał to by takich słów nie wypowiadał ale radni też nie zareagowali w żaden sposób, więc może domniemywać, że radni też tego nie wiedzą. Stąd wniosek, żeby przejść szkolenie aby żaden mieszkaniec nie czuł się tak jak on wtedy. Przewodniczący Kordowski nie pozwolił mu zabrać głosu, żeby mógł coś radnemu Dłutowskiemu odpowiedzieć. Jest najbardziej aktywnym mieszkańcem gminy Nasielsk jeżeli chodzi o przychodzenie na komisje, sesje i mówienie przez radnego, że nie ma żadnych praw to jest duże nadużycie i ma nadzieję, że radni poprą ten wniosek.

Radny Krzysztof Fronczak wątpi, że radny Dłutowski powiedział, że pan Adam nie ma żadnych praw i jak powiedział pan Adam radny Dłutowski powiedział, że tu nie jest zameldowany, nie jest jego radnym, co jest sprzeczne z konstytucją i ustawami. Nie musi tu być zameldowany, żeby mieć swojego radnego. Zgodnie z ekspertyzą prawną jest jedna możliwość, żeby radny Dłutowski przestał być jego radnym, musiałby złożyć mandat.

Radny Janusz Gers dodał, że różne wypowiedzi padają na sesjach, komisjach, kiedy radny Dłutowski pytał pana Adama o podatki to powiedział, że nie będzie tutaj ich płacił, ponieważ w tej gminie wyrzuca się pieniądze. Pan Adam nie ma moralnego prawa osądzać w ten sposób ludzi skoro korzysta z dobrodziejstw gminy za które płaci podatnik.

Mieszkaniec gminy pan Adam płaci podatki w Polsce, również w gminie Nasielsk. Burmistrz też kiedyś powiedział, że nie płaci tu podatków, udowodnił wtedy, że to jest kłamstwo, nie płaci podatku dochodowego w gminie Nasielsk i nie będzie tego robił, ale płaci podatki od nieruchomości, podatek drogowy wliczony w paliwo, jest sponsorem drogi w Ciekosynie koło domu pana Gersa, również subwencja oświatowa na jego dzieci jest przesyłana. Radny Dłutowski powiedział, że nie jest jego radnym, radni nie reagują, przytoczył ustawę, konstytucję i radni wiedzą, że tj. nieprawda i liczy, że jeśli radni nie chcą się szkolić to wyślą chociaż radnego Dłutowskiego, żeby wiedział jak to wygląda. Należy radnemu Dłutowskiemu stworzyć możliwość i przysłać prawnika z kancelarii prawnej.

Przewodniczący Komisji dodał, że pan Adam jest aktywnym mieszkańcem i uczestniczy we wszystkich komisjach, wyraża swoją opinię na różne tematy i w związku z tym jest narażony na to, że ktoś inny, być może radny Dłutowski użył niewłaściwych słów ale w jakiś sposób wyraził zdanie na temat jego działalności.

Mieszkaniec pana Adam uważa, że radny Dłutowski przekroczył normy prawne. Nie powinien wypowiadać takich słów. Jeżeli zrobił to celowo to źle o nim świadczy, ale jeśli zrobił to przypadkiem bo nie wiedział to trzeba go doszkolić, stąd ten wniosek.

Mieszkaniec pan Jarosław dodał, że radny Dłutowski powiedział jeszcze jedną rzecz która jest niezgodna z prawem i z jakąkolwiek moralnością, że nie jest radnym bo pan Adam płaci za małe podatki, wymową tej wypowiedzi jest to, że jest radnym tylko tych co płacą większe podatki. Pytał czy to jest tylko radny dla bogatych?

Pan Adam wyjaśnił, że jak już stwierdzono, że płaci podatki i radny wtedy powiedział, że tj. mały podatek a dużych podatków z PITu tutaj nie płaci.

Radny Janusz Gers uważa, że to nie było skierowane, żeby pana Adama urazić tylko chodziło pewnie o to, że ten podatek który płaci jest dużo mniejszy.

Przewodniczący Komisji zaproponował przekazanie wniosku do Przewodniczącego Rady, żeby zadecydował w tej sprawie i udzielił odpowiedzi wnioskodawcy.

Radny Mirosław Świdorski uważa to przekazanie za rozsądne, ponieważ za to jak funkcjonuje Rada decyduje Przewodniczący Rady i to do niego należy decydujący głos. Sugestia komisji jest taka, żeby do niego przekazać, ponieważ o tym decyduje.

Radny Michał Brodowski dodał, że radni dostają czasami oferty szkoleń, natomiast radny Krzysztof Fronczak przypomniał, że w poprzednich latach odbywały się różnego rodzaju szkolenia.

Przewodniczący Komisji jest zdania, że takie szkolenie dla niego nie jest potrzebne, ponadto wiąże się z kosztami.

Komisja jednogłośnie poparła przekazanie do Przewodniczącego Rady, celem udzielenia odpowiedzi.

Ad.3 Rozpatrzenie pisma mieszkańca Nasielska w sprawie wprowadzenia na stałe punktu, który dopuszcza mieszkańców do głosu podczas posiedzeń komisji.

Przewodniczący komisji odczytał treść petycji.

Radny Marcin Szarszewski powiedział, że mieszkańcy mają możliwość zabierania głosu w pkt. "sprawy różne" natomiast to, że głucho milczenie jest dla nich odpowiedzią to jest już inny aspekt. To do czego dochodzi w tym urzędzie typu wychodzenie, nieodpowiadanie tj. porażka i tragedia tej rady i urzędu. Te relacje zeszły na złą stronę, jest to zarówno wina tych którzy pytają i tych którzy odpowiadają. Jest zażenowany będąc na komisjach, słuchając i patrząc na te sceny kiedy Burmistrz wychodzi, zabiera pracowników itp.

Radny Mirosław Świdorski zgadza się z przedmówcą. Demokracja Nasielska kuleje, dziwną praktyką się stało, że osoby które mogłyby odpowiedzieć na pytanie tego nie robią i wychodzą. Radni nie mają żadnego mechanizmu i możliwości zdyscyplinowania Burmistrza, Zastępcy, pracowników czy radnego.

Autor pisma pan Jarosław powiedział, że na niektórych komisjach nie ma punktu wolne wnioski i zapytania, natomiast dobrą praktyką będzie wprowadzenie takiego punktu na wszystkich komisjach i sesjach i wysłuchanie mieszkańca. Pytania mogą być różne, jeśli któreś jest np. obraźliwie można skierować sprawę do odpowiednich organów, jeśli któreś jest nie na temat zawsze można powiedzieć, że się nie odpowie ale warto wysłuchać mieszkańców. Należy zmienić złą tendencję, która powstała przez 2-3 lata i dopuszczać wszystkich mieszkańców do głosu. Przychodzą mieszkańcy którzy też są ignorowani w bardzo częsty sposób.

Obrady opuścił radny Marcin Szarszewski.

Trwała dyskusja w tej kwestii.

Mieszkaniec pan Adam w kwestii, że Burmistrz wychodzi z komisji i nie odpowiada mieszkańcom, przypomniał kiedy na jednej z komisji była pani Sołtys a Zastępca Burmistrza wstał i nakazał też pracownikom opuścić komisję i nie udzielił odpowiedzi. Lekceważy urząd nawet takie osoby jak sołtysi a radni nie robią nic żeby to zmienić.

Przewodniczący Komisji nikogo nie lekceważy.

Radny Krzysztof Fronczak przypomniał, że były sesje bez protokolanta i Burmistrza, nie twierdzi, że to było dobre. To przewodniczący komisji

decyduje czy udzieli głosu mieszkańcowi w wolnych wnioskach. W tej chwili nie są udzielane odpowiedzi, nie ma wejść wtórnych bo w nieskończoność można by było dyskutować.

Pan Adam przypomniał, że na jednej z ostatnich sesji wszedł na mównicę powiedział co miał do powiedzenia i wszystko było w porządku, poszedł potem radny Dłutowski i mówił „głupoty” i on nie miał już możliwości bo Zastępca Kordowski już go nie wpuścił, żeby mógł powiedzieć.

Radny Krzysztof Fronczak uczestniczył w sesjach dwudniowych.

Radny Mirosław Świdorski powiedział, że to przewodniczący poszczególnych komisji ustalają porządki i jeśli mają szacunek dla mieszkańców to wprowadzą taki punkt. Radni mogą zwracać uwagę w kwestii etyki, kultury, jednak prawnie nie mogą zrobić nic. Radnego rozliczają kolejne wybory. Stało się praktyką że Zastępca Burmistrza wraz z pracownikami wychodzi, ma takiego prawo, ale jak radni mogą temu zaprzestać?

Mieszkaniec pan Jarosław uważa, że radni teraz mają okazję przeciąć tzw. „węzeł gordyjski” który powstał. Radni przynajmniej na komisjach mogą to zmienić i wysłuchać każdego mieszkańca i wtedy sprawa się rozwiąże.

Mieszkaniec gminy pan Adam jest zdania, że radni mogą coś zrobić, nie są bezradni. W statucie można zapisać pkt, że na każdej sesji i komisji obligatoryjnie ma być punkt zapytania mieszkańców i odpowiedzi Burmistrza. Statut jest aktem prawa miejscowego, jeśli Burmistrz go nie będzie przestrzegał popełnia przestępstwo więc radni mają możliwość, czy z niej skorzystają nie wie. Zrobił analizę i od 2019 roku od stycznia 2 razy dostał głos, nie licząc sesji dot. raportu o stanie gminy. Nie ma podobnej gminy w okolicy, żeby tak to funkcjonowało. Na komisji nie chce pytać radnych którzy nie wiedzą, tylko Zastępcy Burmistrza, który mówi, że nie wie i wychodzi bo jest takie polecenie Burmistrza. Jak prosił o przesłanie tego polecenie Burmistrza to się okazało, że takiego polecenia nie ma i że jest tajne. Dwa lata temu kiedy pytał o pozyskane środki to 2 razy musiał iść do SKO, żeby dostał link, gdzie są te pozyskane środki, bo odpowiedź była, że nie jest to informacja publiczna. Zastępca Burmistrza na jednaj z komisji mówił, że pan Adam szczerze korzysta z prawa do zadawania pytań w trybie dostępu do informacji publicznej, na czas kiedy to powiedział w tym roku nie zadał żadnego pytania. Kiedy zadaje pytanie Zastępcy Burmistrza który wychodzi i nie dostaje odpowiedzi to jak ma uzyskać odpowiedź, musi

zadać to pytanie w trybie dostępu do informacji publicznej i dać pracę pracownikom urzędu.

Przewodniczący Komisji uważa, że skoro pan Adam wymaga merytorycznej odpowiedzi a Zastępca nie posiada takiej informacji, to nie odpowie.

Pan Adam zdaje sobie z tego sprawę, wtedy należy powiedzieć, żeby zadał pytanie w formie pisemnej i uzyska odpowiedź. Skoro Burmistrz nie odpowiada to powoduje, że pracownicy mają dużo więcej pracy. Podczas jednej z rozmów z Burmistrzem mówił, że jest to bez sensu, że nie udziela odpowiedzi i potem odpowiadają na to pisemnie pracownicy na co Burmistrz powiedział, że od tego są pracownicy.

Radny Janusz Gers – nasza gmina liczy 20 tys. mieszkańców i rozumie gdyby wiele osób miało pretensje do rady, że są źle traktowani, że nie dostają głosu itp. Ale wśród tylu tysięcy mieszkańców znalazło się dwóch, którzy z uporem mówią, że im jest cały czas źle. Podczas pierwszej sesji Rady myślał, że po jej rozpoczęciu i zaprzysiężeniu każdy będzie sobie gratulował itp. a panowie „napadli” od razu na Burmistrza i radnych z mównicy. Był wtedy w szoku bo myślał, że zaczniemy pracować normalnie. Nikt nikomu wtedy nie zaproponował współpracy tylko od razu było i od tamtej pory się tak ciągnie. Jak robiono później na złość urzędnikom i pisano po 60 pytań, zarzucano urzędników pracą. Należy zachowywać się normalnie.

Radny Mirosław Świdorski dodał, że mieszkańcy nie chcą przychodzić na sesję bo przewodniczący nie udziela głosu.

Mieszkaniec pan Jarosław dodał, że po to jest ta petycja, żeby rozciąć węzeł gordyjski i zakończyć pytania, tj. jego propozycja ugody i naprawy stosunków. Jak ją potraktują radni tak pewnie się zachowają, wyciąga rękę i tj. dobry pomysł.

Przewodniczący Komisji proponuje nie podejmować takiej uchwały bo są na komisji sprawy różne i nie widzi potrzeby dodawania tego punktu. Nawet po dodaniu tego pkt dalej będzie taka sytuacja, że jeżeli przewodniczący komisji nie będzie chciał udzielić głosu to go nie udzieli. **Proponuje przygotować projekt uchwały o negatywnym rozpatrzeniu petycji.**

W/w propozycja uzyskała poparcie przy 4 głosach za i 1 wstrzymującym.

Radny Mirosław Świdorski jest zdania, że Przewodniczący Rady czy komisji musi zagwarantować, że w porządku każdej komisji będzie punkt

„zapytania i wolne wnioski”. Są komisje gdzie ten punkt jest a są takie gdzie nie ma.

Przewodniczący Komisji uważa, że jeśli przewodniczący danej komisji będzie chciał udzielić głosu to udzieli go nawet bez punktu sprawy różne.

Mieszkaniec pan Adam przypomniał czasy kiedy nie chciano mieszkańców wpuszczać do urzędu ze względu na covid, kiedy na sesję musieli wejść w asyście policji, kiedy nie dawano im głosu, teraz to się trochę polepsza być może ze względu na zbliżające się wybory.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wpłynęło pismo o podjęcie uchwały przeciwko totalitaryzmowi przez wszystkie gminy, zapoznał z jego treścią.

Ad.4 Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania się porządku posiedzenia komisji Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o godz. 10.50 zakończył posiedzenie Komisji.

Protokołowała
(Joanna Lachendrowicz)

Przewodniczący Komisji
(Jan Lewandowski)

